

Sygn. akt : II AKa 150/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2009 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Barbara Suchowska
Sędziowie	SSA Piotr Mirek (spr.) SSO del. Piotr Pośpiech
Protokolant	Dariusz Bryła

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Tomasza Janeczka

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2009 r. sprawy

I. **T. W.** s. W. i A., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k. i inne

II. **Z. W.** s. J. i S., ur. (...) w O.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k. i inne

III. **A.M.** s. A. i K., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji prokuratora i obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 25 listopada 2008 r. sygn. akt. II K 82/07

1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt. 3, 6, 7, 11, 15, 16 i w tym zakresie sprawę oskarżonych T. W., Z. W. i A.M. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

—.

- wymierzoną oskarżonemu T. W. w pkt 5 wyroku za przestępstwo z art. 203 kk. karę pozbawienia wolności łagodni do 1 (jednego) roku,

—.

- uchyla rozstrzygnięcia zawarte w pkt 10, 14, 17, 21 i 24 oraz orzeczenia

o nawiązkach zawarte w pkt 8, 9, 12,

- .
- na mocy art. 85 kk. i art. 86 § 1 kk. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzonych oskarżonemu T. W. orzeka karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której na mocy art. 63 § 1 kk. zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 7 września 2006 roku do dnia 16 lipca 2009 roku,
- .
- na mocy art. 63 § 1 kk. zalicza oskarżonemu Z. W. na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt 12 skarżonego wyroku okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 7 września 2006 roku do dnia 8 stycznia 2007 roku;
3. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy i w tej części wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa, zwalniając oskarżonych T. W. i Z. W. od ponoszenia należnych od nich kosztów procesu za II instancję;
4. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Częstochowie) na rzecz adwokata M. K. – Kancelaria Adwokacka w C. kwotę 732 (siedemset trzydzieści dwa) zł w tym 22 % podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu T. W. w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt II AKa 150/09

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 25 listopada 2008 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II K 82/07 uniewinnił oskarżonych T. W., Z. W. i A. M. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 kk. polegającego na tym, że w okresie od czerwca 2005 roku do 6 września 2006 roku w C., wspólnie i w porozumieniu brali udział w zorganizowanej grupie mającej na celu czerpanie korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inne osoby i popełnianie innych przestępstw.

Uznał oskarżonych T. W. i Z. W. za winnych zarzucanego im przestępstwa z art. 204 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk. w zw. z art. 65 § 1 kk., a w stosunku do T. W. z art. 204 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk. i art. 65 § 1 kk., polegającego na tym, że w okresie od początku 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., B. i R.

k/C., działając czynem ciągłym, w zorganizowanej grupie przestępczej, wspólnie i w porozumieniu czerpali korzyści majątkowe z uprawiania przez kobiety prostytucji na parkingu w R., w okolicach stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z (...) w C., w B. i w C.

w mieszkaniu przy ul. (...) i odbierając im część pieniędzy uzyskanych za świadczone przez nie usługi seksualne, w kwocie nie mniejszej niż 74.100 złotych, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, a w szczególności:

- w okresie od dnia 30 maja do dnia 19 lipca 2006 roku w R. k/C. działając wspólnie i w porozumieniu czerpali korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez M. M., odbierając jej wszystkie pieniądze uzyskane za świadczone przez nią usługi seksualne,
- w okresie od lutego do połowy czerwca 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu z A. M., czerpali korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez B. G. (1), odbierając jej kwotę 50 złotych dziennie z pieniędzy, które uzyskiwała ona za świadczone usługi seksualne w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z (...) (...) w C., co łącznie stanowiło kwotę około 4.500 złotych,

- w okresie od października 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. i K. S., czerpali korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez Z. Ś., odbierając jej kwotę 50 złotych dziennie z pieniędzy, które uzyskiwała ona za świadczone usługi seksualne w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z (...) w C. – co łącznie stanowiło kwotę około 10.000 złotych,
- w okresie od lutego do 6 września 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. i K. S., czerpali korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez O. P. odbierając jej część pieniędzy uzyskanych za świadczone przez nią usługi seksualne w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z (...) w C. w kwocie nie mniejszej niż 200 złotych,
- w okresie od początku 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. i K. S. czerpali korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez M. R. odbierając jej część pieniędzy, w kwocie nie mniejszej niż 50 zł. dziennie, z pieniędzy, które uzyskiwała ona za świadczone usługi seksualne w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z (...) w C. – co łącznie stanowiło kwotę około 20.000 złotych,
- w okresie od kwietnia 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. i K. S. czerpali korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez R. W. odbierając jej część pieniędzy, w kwocie nie mniejszej niż 50 złotych dziennie, z pieniędzy, które uzyskiwała ona za świadczone usługi seksualne w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z (...) w C. – co łącznie stanowiło kwotę około 34.000 złotych,
- w okresie od połowy 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. i K. S., czerpali korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez K. Z. odbierając jej kwotę 50 złotych dziennie z pieniędzy, które uzyskiwała ona za świadczone usługi seksualne w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z A. w C. – co łącznie stanowiło kwotę, co najmniej 5.400 złotych,
- w okresie od połowy maja 2006 roku do września 2006 roku w R. k/C., B. i C. działając wspólnie i w porozumieniu czerpali korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez E. L., odbierając jej połowę z pieniędzy uzyskanych z uprawiania przez nią prostytucji,
- w okresie od czerwca 2006 roku do września 2006 roku w R. k/C. i C. działając wspólnie i w porozumieniu czerpali korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez D. M., odbierając jej połowę z pieniędzy uzyskanych z uprawiania przez nią prostytucji, przy czym T. W. czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia kary ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwa podobne wyrokami Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 26 lutego 2001 roku sygn. akt IV K 1462/00 za przestępstwo z art. 13 § 1 kkw zw. z art. 279 § 1 kk., w zw. z art. 64 § 1 kk. i Sądu Okręgowego w C. z dnia 9 grudnia 2003 roku sygn. akt IIK 146/03 za przestępstwo z art. 279 § 1 kk. w zw. z art. 64 § 2 kk., które to wyroki zostały połączone wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 26.03.2004 roku, sygn. akt II K 23/04 na karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach od dnia 26.06.2000 roku do dnia 26.01.2001 roku, od dnia 31.07.2002 roku do dnia 29.12.2002 roku, od dnia 11.02.2002 roku do dnia 31.07.2002 roku, od dnia 09.12.2002 roku do dnia 29.01.2003 roku i od dnia 13.02.2003 roku do dnia 08.12.2003 roku z tym, że wyeliminował z opisu tego czynu działania oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej oraz przyjął, iż przestępstwo popełnione w ramach tego czynu ciągłego w okresie od dnia 30 maja do dnia 19 lipca 2006 roku w R. zostało popełnione na szkodę I. J., która do czasu jej pierwszego przesłuchania na rozprawie występowała w sprawie, jako M. M. i czyn ten zakwalifikował, jako występek z art. 204 § 2 kk. w zw.

z art. 12 kk. a w stosunku do T. W. także z art. 64 § 1 kk. i za tak przypisany czyn na podstawie art. 204 § 2 kk. skazał T. W. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności a oskarżonego Z. W. na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Uznał oskarżonego T. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 197 § 1 kk. w zw. z art. 12 kk. i art. 58 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk., polegającego na tym, że w okresie od maja 2006 roku. do dnia 19 lipca 2006 roku

w C., grożąc i używając przemocy polegającej na przytrzymywaniu za nadgarstki obu rąk i stosowaniu siły fizycznej lub przy wykorzystaniu podstępów polegającego na uprzednim podawaniu narkotyku rozpuszczonego w drinku, wielokrotnie doprowadził M. M. do obcowania płciowego poprzez odbywanie stosunków płciowych, zarówno dopochwowych, jak i analnych i oralnych, z tą zmianą, że przyjął, iż T. W., co najmniej kilkanaście razy doprowadził pokrzywdzoną I. J., która do czasu pierwszego przesłuchania jej przed Sądem występowała w sprawie, jako M. M. do obcowania płciowego poprzez odbywanie stosunków płciowych zarówno dopochwowych jak i analnych i oralnych, czym wyczerpał dyspozycję art. 197 § 1 kk. w zw. z art. 12 kk. oraz w zw. z art. 58 ust. 1 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk. i za tak przypisany czyn na podstawie art. 197 § 1 kk. w zw. z art. 11 § 3 kk. skazał oskarżonego T. W. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Uznał oskarżonego T. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 203 kk. polegającego na tym, że w okresie od dnia 25 maja do dnia 19 lipca 2006 roku w C., przemocą, polegającą na kilkakrotnym pobiciu poprzez zadawanie ciosów otwartą dłonią w twarz i pięściami w okolice nerek i klatki piersiowej oraz grożąc pozbawieniem życia i pocięciem twarzy, doprowadził M. M. do uprawiania prostytucji na parkingu w R., przyjmując, że dokonał tego czynu na szkodę I. J., która do czasu pierwszego przesłuchania przed Sądem występowała w sprawie, jako M. M. i za to na mocy art. 203 kk. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Uznał oskarżonego T. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 13 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk. w zw. z art. 64 § 2 kk., polegającego na tym, że pod koniec czerwca 2006 roku w C. przy ul. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przemocą polegającą na pryśnięciu w twarz gazem obezwładniającym usiłował doprowadzić B. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, tj. pieniędzmi w kwocie 1000 zł, jednak zamiaru swego nie osiągnął, gdyż pokrzywdzona nie posiadała przy sobie w/w kwoty, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia kary ponad 1 roku pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwa podobne w warunkach art. 64 § 1 kk. wyrokami Sądu Rejonowego w C. z dnia 26 lutego 2001 roku, sygn. akt IV K 1462/00 za przestępstwo z art. 13 § 1 kk. w zw. z art. 279 § 1 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk. i Sądu Okręgowego w C. z dnia 9 grudnia 2003 roku sygn. akt II K 146/03 za przestępstwo z art. 279 § 1 kk. w zw. z art. 64 § 2 kk., które to wyroki zostały połączone wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 26.03.2004 roku, sygn. akt II K 23/04 na karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach od dnia 26.06.2000 roku do dnia 26.01.2001 roku, od dnia 31.07.2002 roku do dnia 29.12.2002 roku, od dnia 11.02.2002 roku do dnia 31.07.2002 roku, od dnia 09.12.2002 roku do dnia 29.01.2003 roku i od dnia 13.02.2003 roku do dnia 08.12.2003 roku i za to na mocy art. 14 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk. w zw. z art. 64 § 2 kk. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 1, 2 i 3 kk. wymierzył mu 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Uznał oskarżonego T. W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk. w zw. z art. 64 § 2 kk., polegającego na tym, że w dniu 18 lipca 2006 roku w C. w okolicy hotelu (...) wspólnie w porozumieniu ze Z. W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przemocą polegającą na zadawaniu ciosów pięścią w żołądek, przewrócenie na ziemię, kopanie nogą po plecach i nogach oraz grożąc połamaniem nóg, usiłował doprowadzić B. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, tj. pieniędzmi w kwocie 3.000 złotych, jednak zamiaru swego nie

osiągnął, gdyż pokrzywdzona nie posiadała przy sobie w/w kwoty, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia kary ponad 1 roku pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwa podobne w warunkach art. 64 § 1 kk. wyrokami Sądu Rejonowego w C. z dnia 26 lutego 2001 roku sygn. akt IV K 1462/00 za przestępstwo z art. 13 § 1 kk. w zw. z art. 279 § 1 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk. i Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 9 grudnia 2003 roku sygn. akt II K 146/03 za przestępstwo z art. 279 § 1 kk. w zw. z art. 64 § 2 kk, które to wyroki zostały połączone wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 26.03.2004 roku, sygn. akt IIK 23/04 na karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach od dnia 26.06.2000 roku do dnia 26.01.2001 roku, od dnia 31.07.2002 roku do dnia 29.12.2002 roku, od dnia 11.02.2002 roku do dnia 31.07.2002 roku, od dnia 09.12.2002 roku do dnia 29.01.2003 roku i od dnia 13.02.2003 roku do dnia 08.12.2003 roku i za to na mocy art. 14 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk. w zw. z art. 64 § 2 kk. i art. 33 § 1, 2, 3 kk. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Uznał oskarżonego T. W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29. 07. 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk. polegającego na tym, że pod koniec czerwca 2005 roku i w lipcu 2005 roku w C., działając wbrew przepisom ustawy udzielił dwukrotnie K. M. substancji psychotropowych w postaci tabletki ekstazy i amfetaminy i za to na mocy art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a na mocy art. 47 § 1 kk. orzekł od oskarżonego nawiązkę na w kwocie 500 złotych na rzecz Poradni (...) i (...) w C..

Uznał oskarżonego T. W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającego na tym, że w połowie 2006 roku w C., działając wbrew przepisom ustawy, jednokrotnie udzielił U. W. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i za to na mocy powołanego przepisu skazał ją na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a także orzekł nawiązkę w kwocie 500 złotych na rzecz Poradni (...) i (...) w C..

Uznał oskarżonego Z. W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. art. 13 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk. w zw. z art. 157 § 1 kk. przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk., polegającego na tym, że w dniu 18 lipca 2006 roku w C. w okolicy hotelu (...) wspólnie i w porozumieniu z T. W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował przemocą polegającą na zadawaniu ciosów metalową rurką w lewe ramię, nadgarstek i w plecy w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci pęknięcia wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej, co spowodowało rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu, doprowadzić B. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, tj. pieniędzmi w kwocie 3.000 złotych, jednak zamiaru swego nie osiągnął, gdyż pokrzywdzona nie posiadała przy sobie w/w kwoty i za to na mocy art. 14 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk. w zw. z art. 11 § 3 kk. i art. 33 § 1, 2 i 3 kk. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Uznał oskarżonego Z. W. za winnego tego, że w okresie od lipca 2006 roku do dnia 7 września 2006 roku w C., działając wbrew przepisom ustawy, udzielił wielokrotnie E. L. środka odurzającego w postaci marihuany i za to na mocy art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a także orzekł nawiązkę w kwocie 500 złotych na rzecz Poradni (...) i (...) w C..

Uniewinnił oskarżonego Z. W. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 kk. w zw. z art. 293 § 1 kk., polegającego na tym, że w dniu 7 września 2006 roku w C. posiadał, nabyte uprzednio przez siebie, na nośnikach w postaci płyt CD - R, trzy programy komputerowe, to jest: dwa systemy M. (...) P. o wartości 530 zł. każdy oraz system M. (...) P. o wartości 3.490 zł wiedząc, że programy te zostały nielegalnie skopiowane z naruszeniem praw autorskich na szkodę firmy (...), reprezentowanej przez Agencję (...) z siedzibą w G..

Uznał oskarżonego A. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 18 § 3 kk. w zw. z art. 282 kk. i w zw. z art.

64 § 2 kk., polegającego na tym, że pod koniec czerwca 2006 roku w C. w zamiarze ułatwienia dokonania wymuszenia rozbójniczego na osobie B. G. (1), na polecenie T. W. podstępem zwabił ją do samochodu, a następnie podtrzymując ją w celu uniemożliwienia opuszczenia pojazdu, przywiózł w okolice garaży przy ul. (...), gdzie T. W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przemocą poprzez pryśnięcie w twarz gazem obezwładniającym usiłował doprowadzić pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, tj. pieniędzmi w kwocie 1000 zł, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia kary ponad 1 roku pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwa podobne w warunkach art. 64 § 1 kk wyrokami:

- Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 31.10.1990 roku, sygn. III K 876/90 za czyn z art. 214 dkk i art. 208 dkk w zw. z art. 60 § 1 dkk, Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 05.02.1991 roku, sygn. III K 1271/90 za czyn z art. 208 dkk w zw. z art. 60 § 1 dkk, które to wyroki zostały połączone wyrokiem łącznym z dnia 13.08.1992 roku, sygn. III K 446/91, którym wymierzono karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, odbytą częściowo w okresie od dnia 13.12.1990 roku do dnia 19.07.1991 roku,
- Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 13.08.1992 roku, sygn. IV K 107/92 za czyn z art. 214 § 1 dkk w zw. z art. 60 § 1 dkk,
- Sądu Wojewódzkiego w Częstochowie z dnia 03.09.1992 roku, sygn. akt II K 52/92 za czyn z art. 210 § 2 dkk w zw. z art. 60 § 1 dkk, które to wyroki zostały połączone wyrokiem łącznym Sądu Wojewódzkiego w Częstochowie z dnia 23.06.1993 roku, sygn. akt IIK 75/93 na karę 7 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 01.06.1993 roku do dnia 06.03.1994 roku, od dnia 10.08.1994 roku do dnia 30.11.1995 roku i od dnia 09.06.1996 roku do dnia 15.05.2001 roku,
- Sądu Wojewódzkiego w Częstochowie z dnia 30.06.1998 roku sygn. IIK 81/97 za czyny z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk 6 lat pozbawienia wolności, którą odbył częściowo w okresie od 15.05.2001 roku do dnia 16.06.2005 roku i za to na mocy art. 19 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk. i w zw. z art. 64 § 2 kk. oraz art. 33 § 1, 2, 3 kk. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Uznał oskarżonego A. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 204 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk. i art. 64 § 1 kk. polegającego na tym, że w okresie od czerwca 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., B. i R. k/C., działając czynem ciągłym, w zorganizowanej grupie przestępczej, wspólnie i w porozumieniu ze Z. W. i T. W. czerpał korzyści majątkowe

z uprawiania przez kobiety prostytucji na parkingu w R. i w okolicach stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z (...) w C. odbierając im część pieniędzy uzyskanych za świadczone przez nie usługi seksualne, w kwocie nie mniejszej niż 66.100 złotych, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, a w szczególności:

- w okresie od lutego 2006 roku do połowy czerwca 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. W. i T. W., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez B. G. (1), odbierając kwotę 50 złotych dziennie z pieniędzy, które uzyskiwała ona z prostytuowania się w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu (...)z (...) w C. - co łącznie stanowiło kwotę około 4.500 złotych,
- w okresie od października 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. W. i T. W. czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez Z. Ś., odbierając kwotę 50 złotych dziennie z pieniędzy,

które uzyskiwała ona z prostytuowania się w okolicy Stacji paliw BP przy skrzyżowaniu (...)z A.w C., co łącznie stanowiło kwotę około 10.000 złotych,

- w okresie do lutego 2006 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu z T. W. i Z. W., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez O. P., odbierając jej część pieniędzy, które uzyskiwała ona z prostytuowania się w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu (...) z (...) w C., co łącznie stanowiło kwotę nie mniejszą niż 200 złotych,
- w okresie do czerwca 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., działając Wspólnie i w porozumieniu z T. W. i Z. W. czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez M. R., odbierając kwotę 50 złotych dziennie z pieniędzy, które uzyskiwała ona z prostytuowania się w okolicy stacji BP i skrzyżowaniu (...) z A.w C., co łącznie stanowiło kwotę około 12.000 złotych,
- w okresie od czerwca 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu z T. W. i Z. W. czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez R. W., odbierając kwotę 50 złotych dziennie z pieniędzy, które uzyskiwała ona z prostytuowania się w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu (...)z (...) w C., co łącznie stanowiło kwotę około 34.000 złotych,
- w okresie od czerwca 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. W. i T. W., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez K. Z., odbierając jej kwotę 50 złotych dziennie z pieniędzy, które uzyskiwała ona za świadczone usługi seksualne w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z (...) C., co łącznie stanowiło kwotę, co najmniej 5.400 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia kary ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwa podobne wyrokami:
- Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 31.10.1990 roku sygn. akt III K 876/90 za czyn z art. 214 dkk i art. 208 dkk w zw. z art. 60 § 1 dkk, Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 05.02.1991 roku sygn. akt III K 1271/90 za czyn z art. 208 dkk w zw. z art. 60 § 1 dkk, które to wyroki zostały połączone wyrokiem łącznym z dnia 13.08.1992 roku sygn. akt III K 446/91, którym wymierzono karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, odbytą częściowo w okresie od dnia 13.12.1990 roku do dnia 19.07.1991 roku,
- Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 13.08.1992 roku sygn. akt IV K 107/92 za czyn z art. 214 § 1 dkk w zw. z art. 60 § 1 dkk,
- Sądu Wojewódzkiego w Częstochowie z dnia 03.09.1992 roku sygn. akt IIK 52/92 za czyn z art. 210 § 2 dkk w zw. z art. 60 § 1 dkk, które to wyroki zostały połączone wyrokiem łącznym Sądu Wojewódzkiego w Częstochowie z dnia 23.06.1993 roku sygn. akt II K 75/93 na karę 7 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 01.06.1993 roku do dnia 06.03.1994 roku, od dnia 10.08.1994 roku do dnia 30.11.1995 roku i od dnia 09.06.1996 roku do dnia 15.05.2001 roku,
- Sądu Wojewódzkiego w Częstochowie z dnia 30.06.1998 roku sygn. II K 81/97 za czyny z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk. na 6 lat pozbawienia wolności, którą odbył częściowo w okresie od dnia 15.05.2001 roku do dnia 16.06.2005 roku i eliminując z opisu czynu działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, przyjął, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 204 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk. i art. 64 § 1 kk. i za to na mocy art. 204 § 2 kk. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 kk. i art. 86 § 1 kk. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywien wymierzył oskarżonym kary łączne w rozmiarze

5 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 złotych w stosunku do oskarżonego T. W., 4 lat pozbawienia wolności w stosunku do oskarżonego Z. W. i 3 lat pozbawienia wolności w stosunku do oskarżonego A. M..

Na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności:

- T. W. od dnia 7 września 2006 roku do dnia 25 listopada 2008 roku,
- Z. W. od dnia 7 września 2006 roku do dnia 8 stycznia 2007 roku,
- A. M. od dnia 7 września 2006 roku do dnia 8 maja 2008 roku.

Na podstawie art. 45 § 1 kk. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od tytułem zwrotu równowartości korzyści majątkowej osiągniętej w wyniku popełnienia przestępstwa wyczerpującego znamiona występku z art. 204 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk. w kwotach po 2600 od T. W. i Z. W. oraz 2200 od A.M.

Orzekł też o kosztach sądowych.

Tym samym wyrokiem uniewinniono oskarżonych T. W.

i Z. W. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 189 § 2 kk. popełnionego na szkodę M. M. i skazano K. S. za przestępstwo z art. 18 § 3 kk. w zw. z art. 204 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk. W tej części wyrok Sądu I instancji stał się prawomocny.

Wyrok Sądu I instancji zaskarżony został przez prokuratora i obrońców oskarżonych.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonych T. W., Z. W. i A. M., zarzucając mu:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 65 § 1 kk. poprzez wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonym T. W. i Z. W. w pkt. II aktu oskarżenia i A.M. w pkt XIV aktu oskarżenia w sytuacji, gdy Sąd w wydanym wyroku uznał, że wyżej wymienieni oskarżeni dopuszczając się występku z art. 204 § 2 kk. uczynili sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu,
2. Obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 45 § 1 kk. poprzez zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa tytułem przypadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej w wyniku popełnienia przestępstwa opisanego w pkt II aktu oskarżenia od T. W. i Z. W. kwot po 2600 złotych i od A. M. korzyści osiągniętej w wyniku popełnienia przestępstwa opisanego w pkt XIV aktu oskarżenia w kwocie 2200 złotych, podczas gdy faktycznie oskarżeni T. W. i Z. W. w okresie od początku 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku z popełnienia przestępstwa czerpania korzyści z cudzego nierządu osiągnęli korzyść majątkową w kwocie 74100 zł., przy czym w okresie współdziałania z A. M. korzyść ta wyniosła 66100 zł., co winno znaleźć odzwierciedlenie w wysokości kwot orzeczonego przypadku faktycznej równowartości korzyści osiągniętych z popełnienia przestępstwa przez oskarżonych,
3. Obrazę przepisów postępowania mająca wpływ na treść orzeczenia, a to art. 366 § 1 kpk i art. 167 kpk polegającą na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy w zakresie zarzutu z pkt XI aktu oskarżenia, w szczególności zaś zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka I. P. – poprzednio najemcy lokalu mieszkalnego położonego w C. przy ul. (...), w którym ujawniono

i zabezpieczono na nośnikach w postaci płyt CD-R trzy programy komputerowe, to jest: dwa systemy M. (...) P. o wartości 3490 zł. nielegalnie skopiowane z naruszeniem praw autorskich na szkodę firmy (...), co w konsekwencji doprowadziło do wydania w tym zakresie wyroku przedwcześnie, bez należytego wyjaśnienia okoliczności sprawy,

4. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu błędnego poglądu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i ustalone na jego podstawie okoliczności nie dają podstaw do przyjęcia, że oskarżeni T. W., Z. W. iA.M. dopuścili się zarzucanego im aktem oskarżenia czynu określonego w art. 258 § 1 kk., pomimo, że zebrane dowody, a w szczególności zeznania świadków: I. J., B. G. (1), Z. Ś., O. P., M. R., R. W., K. Z. i E. L. we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzą do wniosku przeciwnego,

5. Rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec T. W. kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności na skutek niedostatecznego uwzględnienia przy jej wymiarze wielości czynów zarzucanych oskarżonemu, co do których wymierzono karę łączną, braku podobieństwa pomiędzy znaczną częścią tych czynów i ich różnorodności oraz faktu, że przestępstwa zostały popełnione na przestrzeni wielu miesięcy, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego zastosowania przez Sąd zbyt daleko idącej zasady absorpcji, w wyniku czego orzeczona kara łączna nie spełnia celów zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do oskarżonego oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Stawiając powyższe zarzuty prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:

- w zakresie pkt 3 i 16 jego sentencji poprzez przyjęcie, iż czynu zarzucanego oskarżonym T. W., Z. W. opisanego w II pkt aktu oskarżenia dopuścili się działając w zorganizowanej grupie przestępczej i wyczerpuje on w stosunku do Z. W. dyspozycję art. 204 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk. w zw. z art. 65 kk.,
- w zakresie pkt 21 jego sentencji poprzez zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa tytułem przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej przez T. W., Z. W. iA.M. kwoty, jaka faktycznie uzyskali z czerpania korzyści z cudzego nierządu,
- w zakresie pkt 10 jego sentencji poprzez wymierzenie oskarżonemu T. W. kary łącznej 7 lat pozbawienia wolności.

Wniósł też o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 1 i 13 jego sentencji i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego T. W. zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

1. Naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na zapadłe w sprawie orzeczenie, tj. art. 439 § pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 kpk poprzez prowadzenie postępowania, co do zarzucanego oskarżonemu przestępstwa z art. 197 § 1 kpk pomimo braku wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej,
2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, iż: oskarżony T. W. dopuścił się czynu opisanego w pkt 3 wyroku (przestępstwa sutenerstwa), w pkt 4 wyroku (przestępstwa zgwałcenia), w pkt 5 wyroku (przestępstwa zmuszania do prostytucji), w pkt 6 i 7 wyroku (wymuszenia rozbójniczego), w pkt 8 i 9 wyroku (przestępstwa udzielania środków odurzających), pomimo braku w sprawie jednoznacznych i bezpośrednich dowodów potwierdzających popełnienie tych czynów.

Powołując się na ostrożność procesową zarzucił skarżonemu wyrokowi rażąca niewspółmierność orzeczonej kary, przejawiająca się w naruszeniu art. 53 § 1

i 2 kk., polegająca na niewłaściwym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w wymienionych przepisach i wymierzenie oskarżonemu kary niewspółmiernie surowej do stopnia winy, a tym samym mającej negatywny wpływ na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

Obrońca oskarżonego T. W. wskazał w końcu na naruszenie prawa oskarżonego do obrony, polegające na:

- braku przeprowadzenia badania oskarżonego oraz pokrzywdzonej I. J. przy użyciu wariografu,
- braku zawiadomienia prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa składania fałszywych zeznań przez świadków wskazanych przez oskarżonego w piśmie oskarżonego z dnia 24 lipca 2008 roku,
- uniemożliwieniu oskarżonemu zadawania pytań świadkowi R. C., który na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2008 roku został przesłuchany pod nieobecność oskarżonych,
- przedwczesnym odczytaniu zeznań świadków D. M. i U. W., pomimo braku dostatecznych działań zmierzających do ustalenia ich miejsca pobytu i bezpośredniego ich przesłuchania przed Sądem,
- braku badania oskarżonego przez biegłych psychiatrów, choć w ocenie oskarżonego zachodziła taka potrzeba, w szczególności ze względu na fakt, iż pozostali oskarżeni w sprawie byli poddani tego rodzaju badaniu,
- nieuwzględnieniu wniosków dowodowych obrony w sprawie dotyczących przesłuchania świadka B.M. oraz braku zgody na wgląd do tomu materiałów niejawnych o sygn. akt RTD – 00 – 14/06 dotyczących zeznań świadka J. S..

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego Z. W. skarżąc wyrok w całości zarzucił mu:

1. Obrazę art. 391 § 1 kpk, która miała istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegająca na odczytaniu zeznań świadków, w tym R. P., E. L., I. B., B. G. (1), W. P., U. S., K. G., G. M., B.G. M. J. W., K. Z. złożonych w toku postępowania przygotowawczego na podstawie niewiarygodnych oświadczeń, że świadkowie nic nie pamiętają lub poprzez uwzględnienie próśb świadków o odczytanie złożonych w śledztwie zeznań, przez co została naruszona zasada bezpośredniości. Konieczność swobodnego złożenia zeznań przez świadków bezpośrednio przed sądem wynikała stąd, że zeznania wielu z nich złożone w postępowaniu przygotowawczym stanowiły podstawę uznania sprawstwa i winy oskarżonego Z. W. w zakresie przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem czynów,
2. Obrazę art. 6 kpk w zw. z art. 171 § 1 i 2 kpk i art. 370 § 1 kpk, która miała istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegająca na zaniechaniu przez Sąd umożliwienia świadkowi B. G. (1) swobodnego wypowiedzenia się następnie na zaniechaniu zadawania pytań świadkowi zmierzających do uzupełnienia, wyjaśnienia lub kontroli jego wypowiedzi, a także na zaniechaniu umożliwienia zadawania świadkowi pytań przez obrońców, przez co w konsekwencji zostało naruszone prawo oskarżonych do obrony,
3. W przypadku uznania przez Sąd II instancji, że świadek B. G. (1) skorzystała z prawa odmowy złożenia zeznań (art. 182 § 3) zarzucił obrazę art. 186 § 1 kpk poprzez odczytanie zeznań B. G. (2) złożonych przez świadka w postępowaniu przygotowawczym,
4. Obrazę art. 410 kpk poprzez oparcie ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji na protokole zeznań świadka U. W. (k. 380-387), które nie zostały ujawnione w toku postępowania sądowego w trybie art. 391 § 1 kpk,

5. Z ostrożności procesowej zarzucił obrazę art. 391 § 1 kpk przez bezzasadne odczytanie zeznań świadka U. W. złożonych w toku postępowania przygotowawczego (k.374-377), mimo że można było wezwać świadka na rozprawę telefonicznie,

6. Obrazę art. 192 § 2 kpk poprzez przesłuchanie D. K. bez udziału psychologa, mimo iż istniały wątpliwości, co do stanu psychicznego świadka i zdolności odtwarzania przez niego postrzeżeń.

7. Błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że oskarżony Z. (...), dopuścił się zarzucanych mu w pkt 2, 10, 12 aktu oskarżenia czynów wynikających z przeprowadzenia przed Sądem postępowania dowodowego z naruszeniem zasady bezpośredniości.

Stawiając te zarzuty obrońca oskarżonego Z. W. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca A.M. zaskarżając wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego zarzucił mu:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

–
• art. 13 § 2 kk. na skutek braku jego zastosowania w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 15 wyroku, choć bezspornie czyn oskarżonego T. W. na szkodę B. G. (1), do którego pomocnictwa udzielić miałby oskarżony A.M., nie przekroczył progu usiłowania i to na dodatek usiłowania nieudolnego, albowiem niemożliwego ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego;

–
• art. 14 kk. w zw. z art. 22 kk. na skutek braku powołania tychże przepisów w podstawie wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego za czyn przypisany mu w pkt 15 wyroku, choć oczywistym jest, iż ze względu na fakt, że czynu, do którego pomocnictwa miałby udzielić oskarżony jedynie usiłowano (nieudolnie) dokonać, a zatem oskarżony może, co najwyżej odpowiadać jak za usiłowanie ze wszelkimi możliwymi tego konsekwencjami,

–
• art. 64 § 2 kk. na skutek powołania go w podstawie wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego za czyn przypisany mu w pkt 15 wyroku, choć oczywistym jest, iż ze względu na fakt braku nadzwyczajnego obostrzenia kary wobec oskarżonego zawarcie tego przepisu w podstawie jego ukarania było prawnie niedopuszczalne.

2. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

• art. 424 kpk polegającą na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający przewidzianym w ustawie wymogom, poprzez całkowite pominięcie rozważań Sądu, co do wiarygodności wyjaśnień oskarżonego A. M. a poddanie analizie wyłącznie wyjaśnień pozostałych dwóch oskarżonych, co w konsekwencji motywy Sądu – jak należy przypuszczać z treści samej części dyspozytywnej wyroku – odmawiającego im wiarygodności czyni dla stron zupełnie niewiadomym, a także zbiorczym powołaniu dowodów, mających świadczyć o rzekomej winie oskarżonego A. M., przy czym wśród tychże dowodów znajdują się także dowody przemawiające na jego korzyść oraz nieprzytoczeniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności mających wpływ na wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary, co przekreśla możliwość kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w tym zakresie,

–
• art. 7 kpk polegającą na zupełnie dowolnej ocenie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, a to na skutek bezzasadnego pominięcia konsekwentnych

i spójnych wyjaśnień wszystkich oskarżonych, a w to w miejsce przypisanie waloru wiarygodności wyłącznie zeznaniom złożonych przez pokrzywdzone w postępowaniu przygotowawczym, gdzie jak w większości same podkreśliły zadawano im sugerujące pytania, zaś złożone przez nie zeznania różnią się zasadniczo od tych składanych przed Sądem i w większości nie zostały one przez nie tam potwierdzone.

3. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że:

- - oskarżony A. M. działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi czerpał korzyści z cudzego nierządu, gdy tymczasem uzyskiwane przez niego od pokrzywdzonych kwoty stanowiły wyłącznie ekwiwalent za świadczoną przez niego ochronę i nie stanowiły zaś zysków z prostytucji, co wyraźnie podkreślił on w swoich konsekwentnych wyjaśnieniach niepoddanych przez Sąd I instancji jakiegokolwiek analizie,
- - oskarżony pomagał współoskarżonemu T. W. w wymuszeniu rozbójniczym dokonany na szkodę B. G. (1), gdy tymczasem oskarżony, wedle ustaleń Sadu, wykonując polecenie T. W. miał jedynie przywieźć pokrzywdzoną na ulicę (...), nie mając przy tym żadnego wyobrażenia, co do czynu zabronionego, który miał być popełniony przez T. W., czego to Sąd orzekający w żaden sposób nie wziął pod uwagę, zaś przyjęte przez niego ustalenia w żaden sposób na tego rodzaju przestępczy zamiar oskarżonego A.M. nie wskazują.

Jednocześnie apelujący zarzucił wyrokowi rażąca niewspółmierność orzeczonych wobec oskarżonego kar, przejawiającą się w naruszeniu art. 53 § 1 i 2 kk. polegającą na niewłaściwym zastosowaniu dyrektywy sądowego wymiaru kary i wymierzenie oskarżonemu kary niewspółmiernie surowej w odniesieniu do stopnia jego winy, w szczególności ze względu na:

- brak tzw. wewnętrznej sprawiedliwości wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn przypisany w pkt 16 wyroku analogicznej kary jak oskarżonemu Z. W., choć z samych ustaleń Sądu wynikała zupełnie podrzędna rola A.M. w przestępczej działalności Z. W. i T. W., przede wszystkim zaś przypisanych mu zachowań było o 1/3 mniej, aniżeli dwóch pozostałych oskarżonych, spotkały się zaś one z takim samym wymiarem kary jak w odniesieniu do oskarżonego Z. W.,
- brak tzw. wewnętrznej sprawiedliwości wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn przypisany mu w pkt 15 wyroku analogicznej kary jak oskarżonemu T. W., choć z samych ustaleń Sądu wynikać miała zupełnie podrzędna rola A.M. w tym czynie oskarżonego T. W.,
- wymierzenie kary łącznej na zasadzie znacznej kumulacji, gdy brak było ku temu wystarczających przesłanek i w żaden sposób nie zostały one wskazane w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Stawiając te zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji prokuratora stwierdzić trzeba, że nie jest ona zasadna w zakresie dotyczącym uniewinnienia oskarżonych od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 kk. oraz oskarżonego Z. W. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 kk. w zw. z art. 293 § 1 kk.. Gdy zaś idzie o zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia opartego o przepis art. 45 § 1 kk. (pkt 21) oraz braku odzwierciedlenia w kwalifikacji prawnej uczynienia sobie przez oskarżonych stałego źródła dochodu popełnienia przestępstw z art. 204 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk., to nie wydają się one pozbawione racji. Z uwagi na uchylenie wyroku w części dotyczącej przestępstw przypisanych oskarżonym T. W. i Z. W. w pkt 3 oraz A.M. w pkt 16 stały się one jednak bezprzedmiotowe.

Wbrew zarzutom apelującego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uprawniał Sadu Okręgowego do ustalenia, że oskarżeni dopuścili się przestępstwa z art. 258 § 1 kk.. Stąd też słusznie Sąd I instancji uniewinnił oskarżonych od zarzutu popełnienia tego przestępstwa. W konsekwencji tego znamienia działania w zorganizowanej grupie przestępczej nie można wprowadzać do opisu innych przestępstw zarzucanych oskarżonym w niniejszej sprawie.

Apelacja prokuratora jest w tym zakresie bezzasadna chociażby z tego powodu, że skarżący nie przedstawia żadnych argumentów mogących potwierdzać trafność stawianego zarzutu.

Zgodzić się trzeba ze skarżącym, że istnienie grupy, o której mowa w art. 258 § 1 kk. nie wymaga „specjalnej wewnętrznej struktury”. Niemniej jednak przepis art. 258 § 1 jest na tyle jednoznaczny w swej wymowie, że nie pozwala penalizować przynależności do każdej grupy osób połączonych celem popełnienia przestępstwa. Nawet wtedy, gdy role tych osób w popełnieniu przestępstwa, a także sposób podziału osiągniętych z niego korzyści zostały wcześniej określone i zróżnicowane. Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że „zorganizowanie” oznacza w języku polskim ułożenie czegoś w pewne formy, podporządkowanie regułom, normom, wprowadzenie do czegoś ładu i organizacji (vide: Słownik Języka Polskiego PWN pod redakcją M. Szymczaka, T. III str. 1054, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994r.)

Karalnym jest zatem udział tylko w takiej grupie przestępczej, której struktura cechuje się wymaganym przez kodeks karny zorganizowaniem. Progiem karalnego zorganizowania grupy przestępczej będzie istnienie między jej członkami chociażby niewysokiego, ale widocznego stopnia powiązań organizacyjnych i hierarchicznych. W ukształtowanym i utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych przyjmuje się, że przejawem tego rodzaju powiązań jest istnienie wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego (przywództwa), skoordynowany sposób działania, w miarę stabilny podział zadań i funkcji wewnątrz grupy, pewna trwałość, planowanie przestępstw, zabezpieczanie potrzeb grupy.

Mając powyższe na uwadze przyznać trzeba rację Sadowi Okręgowemu, że przeprowadzone postępowanie nie dostarczyło dowodów wskazujących na udział oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej. Dowodów takich nie wskazuje też prokurator w swojej apelacji.

To, że celem działania oskarżonych było czerpanie korzyści z uprawiania prostytucji przez inne osoby nie oznacza, iż tworzyli zorganizowaną grupę przestępczą. Zupełnie niezrozumiałym i świadczącym o braku odpowiedniej argumentacji jest wykazywanie tego faktu przez przedstawianie sposobu pobierania przez oskarżonego A.M. pieniędzy od kobiet trudniących się prostytucją oraz powoływanie się na opinię lekarską dotyczącą stwierdzonych u B. G. (1) obrażeń i zabezpieczenie metalowej rurki i pojemnika z gazem, o których miała zeznawać.

Wskazać w końcu trzeba, na niekonsekwencje i brak spójności w prezentowanej przez skarżącego ocenie działania oskarżonych. Z materiału dowodowego i ustaleń sądu wynika, że tak samo jak oskarżony A. M. zbieraniem dla pozostałych oskarżonych pieniędzy od kobiet uprawiających prostytucję w okolicach stacji BP przy skrzyżowaniu drogi (...) i (...)

(...) zajmowała się przez okres całego roku oskarżona K. S.. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby w ramach prowadzonej przestępczej działalności istniały okoliczności różnicujące stosunki łączące ją oraz A. M. z T. W. i Z. W.. Stad też twierdzenia apelującego, że w przeciwieństwie do K. S. oskarżony A. M. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej jawią się, jako arbitralne i gołosłowne.

Nie jest zasadnym sformułowany przez oskarżyciela zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, dotyczący zarzucanego oskarżonemu Z. W. w pkt XI przestępstwa z art. 291 § 1 kk. w zw. z art. 293 § 1 kk.

Co najmniej zdziwienie musi budzić to, że dopiero na tym etapie postępowania oskarżyciel dostrzega potrzebę przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka I. P.. Przecież w toku postępowania sądowego nie ujawniły się żadne nowe okoliczności, które miałyby przemawiać za przeprowadzeniem tego dowodu, a które nie byłyby znane prokuratorowi już w postępowaniu przygotowawczym. Skoro zatem w jego ocenie dowód ten był nieodzowny do prawidłowego orzekania w sprawie, to prokurator powinien go przeprowadzić w śledztwie. Mógł też wnioskować o przeprowadzenie tego dowodu na rozprawie, czego jednak nie uczynił.

Abstrahując od powyższego Sąd Apelacyjny odmiennie od apelującego, nie dostrzega, takich braków w materiale dowodowym, które uniemożliwiałyby ostateczne rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności oskarżonego.

Trudno oczekiwać innego orzeczenia niż, to zaskarżone, jeżeli konstruuje się oskarżenie na jednym ogólnikowym zdaniu A. K. zawartym

w protokole przeszukania, a całkowicie pomija się obszernie i szczegółowe zeznania złożone w związku z tą czynnością. Wystarczy tu przypomnieć, że w swoich uwagach do przeprowadzonego przeszukania w dniu 7 września 2009 roku A. K., bez wskazywania konkretnych zabezpieczonych przedmiotów, które ujęto w 30 pozycjach oświadczyła, że „zabezpieczone rzeczy prawdopodobnie przyniósł do mieszkania Z. W.” (k.160). W zeznaniach złożonych tego samego dnia A. K., wypowiadając się na temat pochodzenia zabezpieczonych, w należącym do niej mieszkaniu rzeczy stwierdziła jednoznacznie, że zabezpieczony komputer i programy komputerowe pozostawił jej w ramach rekompensaty za niezapłacony czynsz I. P., któremu podnajmowała mieszkanie (k.182-183). W tym stanie rzeczy brak było podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Wobec tego, że przedmiotowe programy komputerowe zabezpieczono w mieszkaniu należącym do A. K. i brak jakichkolwiek okoliczności łączących je

z osobą oskarżonego, to nawet ewentualne zaprzeczenie przez I. P. przekazania nielegalnego oprogramowania A. K. nie stanowiłoby żadną miarą dowodu obalającego linię obrony oskarżonego Z. W..

Gdy zaś idzie o apelacje wywiedzione na korzyść oskarżonych, to dla przejrzystości rozważań dotyczących zasadności zarzutów zawartych w apelacjach ich obrońców, odnieść się trzeba w pierwszym rzędzie do tych, które dotyczą łącznie wszystkich oskarżonych.

Apelacje obrońców oskarżonych okazały się zatem o tyle skuteczne, że ich wniesienie musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazania ich za przestępstwo z art. 204 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk. oraz za przestępstwa, których oskarżeni mieli dopuścić się na szkodę B. G. (1) (pkt 3, 6, 7, 11,15,16).

Dla dokonania ustaleń faktycznych, niezbędnych do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonych za wymienione wyżej przestępstwa istotne znaczenie mają zeznania świadka B. G. (1).

Analiza akt sprawy oraz pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że zarówno samo przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd I instancji jak i jego wyjątkowo pobieżna i niepełna ocena nasuwa na tyle poważne zastrzeżenia, że nie mogły one pozostać bez wpływu na treść orzeczenia Sadu odwoławczego.

Wytknąć trzeba Sadowi I instancji niedbałość w protokołowaniu przesłuchiwania B. G. (1). Pomijając już, że odczytywane zeznania świadka odnotowywano, jako jego wyjaśnienia, to w protokole rozprawy (k.2248) zamieszczono zapis o pouczeniu świadka o treści „art. 183 § 1 kpk i art. 183 § 3 kpk”. Wobec tego, że przepis art. 183 kpk nigdy nie zawierał § 3, nie sposób dociec, jakiego pouczenia udzielono świadkowi.

Z uwagi na zamieszczony w protokole rozprawy zapis o doprowadzeniu wszystkich oskarżonych po wyjściu z sali rozpraw i poinformowaniu ich o przebiegu przesłuchania tego świadka, trudno polemizować z twierdzeniem obrońcy oskarżonego Z. W. o uniemożliwieniu zadawania świadkowi pytań, co naruszyło prawo oskarżonych do obrony. Zgodnie z dyspozycją art. 375 § 2 kpk stosowanego odpowiednio w sytuacji określonej w art. 390 § 2 kpk oskarżonego sprowadzonego na salę, nie tylko poucza się o przebiegu rozprawy w czasie jego nieobecności, lecz także umożliwia się mu złożenie wyjaśnień, co do prowadzonych w czasie jego nieobecności dowodów. Wydaje się oczywistym, że w ramach swoich uprawnień może on również formułować pytania do świadka.

Protokół rozprawy (k. 2248 -2249) nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy przesłuchując B. G. (1) pod nieobecność oskarżonych uczyniono zadość kodeksowym standardom obowiązującym przy prowadzeniu tej czynności.

Prawdą jest, iż B. G. (1) oświadczyła wcześniej, że nie będzie odpowiadać na żadne pytania, ale trudno byłoby zakładać, że tego rodzaju oświadczenie zwalnia Sąd od starań o wyjaśnienie okoliczności, o których świadek zeznawała i uniemożliwia podjęcie takich starań przez strony procesu. Nie sposób też przechodzić bezkrytycznie wobec takiej postawy świadka, występującego jednocześnie w roli pokrzywdzonego lub twierdzić, jak czyni to Sąd Okręgowy, że przesądza ona o wiarygodności zeznań złożonych przez świadka w postępowaniu przygotowawczym.

Warto w końcu zauważyć, iż już z samej treści przepisu art. 390 § 2 kpk wynika jednoznacznie, iż zawarte w nim unormowanie ma charakter wyjątkowy i w taki też sposób należy z niego korzystać. Stąd też, jak słusznie przyjmuje się w judykaturze Sądu Najwyższego (OSNKW 1975/7/92) podjęcie decyzji o wydaleniu oskarżonych powinno być ograniczone do niezbędnej konieczności i powinno być zawsze poprzedzone ostrożną oceną, czy rzeczywiście powstała konieczność wydania takiej decyzji.

Jeżeli mimo wydalenia oskarżonych z sal rozpraw, przesłuchanie świadka B. G. (1) ograniczyło się wyłącznie do odczytania jej zeznań z postępowania przygotowawczego to, co najmniej wątpliwą wydaje się celowość sięgania do instytucji z art. 390 § 2 kpk.

Jak wynika z akt sprawy Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę ujawnił akta sprawy Sądu Rejonowego w Częstochowie sygn. akt III K 94/08, toczącej się przeciwko B. G. (1). Nic jednak nie wskazuje, aby informacjom wynikającym z akt tej sprawy nadał właściwe znaczenie. Nie przekreślając prawa i obowiązku Sądu do dokonywania własnych ustaleń stwierdzić trzeba, iż prawidłowość orzekania wymaga oceny i analizy wszystkich ważnych dla odpowiedzialności oskarżonych okoliczności. Nie można więc nie dostrzegać, że złożone w tej sprawie wyjaśnienia przez B. G. (1) znacznie odbiegają od zeznań składanych przez nią w niniejszej sprawie, co więcej rozbieżności te dotyczą jej relacji z oskarżonymi i okoliczności zarzucanego im czynu z art. 204 § 2 kk. w zw.

z art. 12 kk. Prawomocnym już wyrokiem wydanym w sprawie sygn. akt IIIK 94/08 B. G. (1) została skazana za przestępstwo z art. 204 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk.

i art. 65 kk. Przestępstwo to miała popełnić w okresie od stycznia 2002 roku do końca kwietnia 2005 roku, natomiast oskarżonym T. W. i Z. W. przypisano przestępstwo z art. 204 § 2 kk. w zw. z art.12 kk. (pkt 3 wyroku) popełnione w okresie od początku 2005 roku do dnia 6 września 2006 roku. Jest to o tyle istotne, że w zachodzącym na siebie okresie zarówno B. G. (1) jak i oskarżeni T. W. i Z. W. mieli pobierać pieniądze od kobiet trudniących się prostytutką w C. w okolicy stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z (...), w tym min. od M. R.. Tymczasem ani

z ustaleń Sądu ani z materiału dowodowego nie wynika, aby kobiety uprawiające w tym miejscu prostytucję „opłacały” się jednocześnie różnym osobom.

Trudno też wypowiadać się jednoznacznie o wiarygodności obciążających wszystkich oskarżonych zeznań B. G. (1), jeżeli nie ustali się rzeczywistych powodów rozbieżności wersji przedstawianych przez nią w toczących się równoległe postępowaniach. Wystarczy tu przypomnieć, że zeznając w niniejszej sprawie B. G. (1) podała, iż oskarżonych T. W. i Z. W. poznała dopiero wówczas, gdy na przełomie stycznia i lutego 2006 roku przyjechali na stacje BP przy skrzyżowaniu trasy K.-W. z (...), aby zbierać pieniądze od przebywających tam prostytutek, w tym od niej (k. 95). Wyjaśniając w sprawie III K 94/08 stwierdziła natomiast, że od połowy 2004 roku do końca wiosny 2005 roku sama zbierała pieniądze od kobiet trudniących się w tym miejscu prostytucją dla oskarżonych T. W. i Z. W. (k. 111-112 akt sprawy III K 94/08).

Nie ulega wątpliwości, iż ze względu na to, że zeznający na okoliczności tego przestępstwa świadkowie podają informacje dotyczące tylko niektórych fragmentów działalności oskarżonych dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych nie jest łatwym zadaniem. Wymaga bowiem wnikliwej analizy i oceny zestawianych ze sobą dowodów, czemu Sąd Okręgowy nie sprostał.

Oprócz wskazanych wcześniej niedoskonałości w przeprowadzeniu i ocenie dowodu z zeznań B. G. (1) o pobieżności analizy materiału dowodowego świadczy, chociażby ustalenie wysokości kwoty, jaką oskarżeni mieli uzyskać od R. W.. Sąd I instancji podobnie, jak prokurator zupełnie bezkrytycznie i bezrefleksyjnie podszedł do podawanej w zeznaniach tego świadka kwoty 34000 złotych przekazanej oskarżonym. Jeżeli uwzględni się wskazywany jednocześnie przez R. W. sposób obliczania wysokości kwot przekazywanych oskarżonym miesięcznie, to przyjęta przez Sąd Okręgowy kwota wydaje się być dwukrotnie zawyżona. Weryfikacja nieprawidłowości wyliczeń świadka, według których przekazywanie przez 20 dni w miesiącu kwot po 50 złotych daje sumę 2000 złotych nie wymaga żadnej specjalistycznej wiedzy.

Jeszcze większe wątpliwości w omawianym zakresie budzi zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego A. M.. Trudno zrozumieć, dlaczego w opisie czynu przypisanego oskarżonemu podano, że dopuścił się go w C., B. i R., skoro z dalszej części opisu przestępstwa wynika jednoznacznie, że miejscem działania oskarżonego były wyłącznie okolice stacji BP przy skrzyżowaniu DK nr (...) z (...) w C.. Przypisując oskarżonemu A. M. wspólne czerpanie z oskarżonymi T. W. i Z. W. korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji w okresie aż do 6 września 2006 roku Sąd nie wyjaśnił przekonująco, skąd wynika ustalony okres działania oskarżonego oraz kwota osiągniętej przez niego korzyści majątkowej w wysokości 66.100 złotych. Skoro

Sąd I instancji ustala, że przypisanego im przestępstwa oskarżeni nie dopuścili się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i że przez okres od września 2005 roku do września 2006 roku zbieraniem pieniędzy na polecenie T. W. i Z. W. zajmowała się K. S., to zgodnie z określoną w art. 20 kk. zasadą odpowiedzialności współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego w granicach swojej winy, naturalnym wydaje się, iż granice odpowiedzialności oskarżonego A. M. powinny wyznaczać te działania, w których sam uczestniczył. Nie można oczywiście wykluczyć szerszego ukształtowania odpowiedzialności tego oskarżonego. Musiałoby to być jednak związane z wykazaniem innych przemawiających za tym okoliczności, takich chociażby jak partycypacja A.M., także w tych korzyściach majątkowych pochodzących z przestępstwa, w których uzyskiwaniu sam nie uczestniczył. Z uzasadnienia skarżonego wyroku nie wynika, aby wyjaśnienie tej kwestii było przedmiotem prowadzonego dotychczas postępowania.

Kończąc rozważania dotyczące problematyki przestępstwa czerpania przez oskarżonych korzyści majątkowej z uprawiania prostytucji przez inne osoby zwróci trzeba uwagę na zawarte w skarżonym wyroku rozstrzygnięcie o „zasądzeniu na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu równowartości korzyści majątkowej osiągniętej

w wyniku popełnienia przestępstwa”. Pomijając już, że rozstrzygnięcie zawarte w pkt 21 skarżonego nie odpowiada kodeksowej stylistyce przepisu art. 45 § 1 kk., to przede wszystkim nie poddaje się ono kontroli odwoławczej. Co więcej wskazywana przez Sąd równowartość osiągniętej przez oskarżonych korzyści majątkowej

w kwotach, które nie przystają do kwot wymienionych w opisach czynów przypisanych oskarżonym budzi dodatkowe wątpliwości, co do rzetelności ustaleń Sądu Okręgowego zakresie wielkości osiągniętej przez oskarżonych korzyści majątkowej. Ze względu na to, że w uzasadnieniu swojego wyroku Sad I instancji w żaden sposób nie wyjaśnia, czym kierował się określając wysokość równowartości korzyści majątkowej osiągniętej przez oskarżonych, nie sposób zbadać poprawności toku jego rozumowania.

Konieczność uchylecia wyroku w części skazującej oskarżonego A.M.za czyn z art. 18 § 3 kk. w zw. z art. 282 kk. i art. 64 § 2 kk.

nie ogranicza się tylko do omawianych wcześniej uchybień związanych z przeprowadzaniem i oceną dowodu z zeznań świadka B. G. (1).

Nawet ustalenie, że oskarżony T. W. dopuścił się na szkodę B. G. (1) przestępstwa z art. 13 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk. w zw. z art. 64 § 2 przypisanego mu w pkt 6 wyroku, nie przesądza jeszcze o odpowiedzialności oskarżonego A. M..

Ma oczywiście racje Sad I instancji, że takie zachowanie jak zwabienie pokrzywdzonej do samochodu i przewiezienie jej w umówione ze sprawcą miejsce ułatwiało mu popełnienie przestępstwa. Stanowiłoby zatem realizację przedmiotowej strony karalnego pomocnictwa. Nie jest to jednak wystarczające do skazania oskarżonego A.M.. Koniecznym jest przecież udowodnienie pomocnikowi, że realizacja znamion przedmiotowych pomocnictwa następowała w wykonaniu zamiaru – chociażby ewentualnego ułatwienia innej osobie popełnienia konkretnego czynu zabronionego. Czyn ten nie musi być tożsamy z przestępstwem, którego faktycznie dopuścił się bezpośredni sprawca. Pomocnik za popełnione przez siebie przestępstwo odpowiada bowiem w granicach swojego zamiaru i nie ponosi odpowiedzialności za eksces sprawcy, któremu udziela pomocy.

Z uzasadnienia skarżonego wyroku nie wynika, aby badano sprawę pod kątem tego, czy oskarżony A. M. przywołując B. G. (1) do T. W., miał świadomość, że ten ostatni zamierza dopuścić się przestępstwa z art. 282 kk. i co najmniej godził się na udzielenie mu pomocy w popełnieniu tego przestępstwa.

Mając na uwadze, iż powyższe rozważania dotyczą całości zagadnień związanych z winą i sprawstwem oskarżonego A. M. nie zachodzi potrzeba osobnego odnoszenia się do apelacji wywiedzionej przez jego obrońcę.

Zauważyć jedynie można, że błędnym jest wyrażany przez skarżącego pogląd o niedopuszczalności powołania w podstawie wymiaru kary przepisu art. 64 § 2 kk., jeżeli nie doszło nadzwyczajnego obostrzenia kary. Również w takim przypadku koniecznym jest wprowadzenie do podstawy prawnej wymiaru kary przepisu art.

64 § 2 kk., gdyż obliguje on sąd do orzeczenia kary pozbawienia wolności powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Należy odnieść się w tym miejscu jeszcze do kwestionowanego przez obrońców oskarżonych T. W. i Z. W. sposobu, w jaki Sąd Okręgowy wprowadził do materiału dowodowego zeznania U. W..

Sąd Apelacyjny nie dopatruje się w tym zakresie uchybień w sposobie procedowania Sadu Okręgowego. Dysponując informacjami o niemożliwości ustalenia miejsca pobytu świadka słusznie zdecydował o odczytaniu jego zeznań. Decyzja Sądu Okręgowego nie może uchodzić za przedczesną tylko z tego powodu, że już po wyrokowaniu w niniejszej sprawie U. W. została skutecznie wezwana do Sadu Rejonowego w Częstochowie, w sprawie R. P. o sygn. akt IV K 669/07. Tym bardziej, iż przekazaną temu Sądowi informacje o numerze telefonu świadka, R. P. miał uzyskać dzięki temu, że to sama U. W. kontaktowała się z nim telefonicznie.

Tak samo należy się odnieść do formułowanego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu przedwczesnego odczytania zeznań świadka D.M.

Zupełnie bezpodstawnym jest stawiany przez obrońcę oskarżonego Z. W. zarzut oparcia ustaleń faktycznych na nieujawnionym przed Sądem protokole zeznań U. W. z kart 380 – 387. Po pierwsze skarżący nawet nie próbuje wykazać, w czym zeznania zawarte na tych kartach odbiegały od odczytanych zeznań świadka z kart 374 – 377. Po wtóre z protokołu rozprawy z dnia 6 listopada 2008 roku wynika jednoznacznie, że w toku przewodu sądowego ujawniono całość zeznań złożonych przez U. W. w postępowaniu przygotowawczym. Nie może być inaczej, jeżeli odczytano jej zeznania z k. 374-377, a następnie „odtworzono video z zeznaniami U. W., których treść zapisana jest na k.380-387”.

Przechodząc do apelacji obrońcy oskarżonego T. W. stwierdzić trzeba, że nie jest ona zasadna w zakresie dotyczącym skazania oskarżonego za przestępstwa z art. 197 § 1 kk. w zw. z art. 12 kk. i art. 58 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk oraz za przestępstwa z art. 58 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk. (pkt 8) i art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (pkt 9), a także w części dotyczącej uznania oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa z art. 203 kk. popełnionego na szkodę I. J..

Analizując treści uzasadnienia zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego nie sposób nie zauważyć, że niektóre z wywodów apelującego nie mają jakiegokolwiek związku ze sprawą i wręcz poddają w wątpliwość jego orientację w przedmiocie zaskarżenia. Trudno oceniać to inaczej, skoro apelujący neguje możliwość wyprowadzenia ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosku o zmuszaniu przez oskarżonego T. W. E. L. i D. M. do uprawiania prostytucji w C., w R., czy też pobierania „haraczu” od R. P. właściciela agencji towarzyskiej (...) w C.. Tymczasem ani z treści aktu oskarżenia ani z treści wyroku Sądu Okręgowego nie wynika, aby T. W. oskarżono lub skazano za zmuszanie E. L. i D. M. do uprawiania prostytucji, bądź też za jakiegokolwiek przestępstwo popełnione na szkodę R. P..

Bezzasadnymi są również te wskazywane przez apelującego zarzuty, które w ocenie oskarżonego miałyby naruszać jego prawo do obrony. Wystarczy zauważyć, że apelujący nie wykazuje, w jaki sposób podnoszone uchybienia miałyby wpływać na treść wyroku.

Dodatkowo stwierdzić należy, że co najmniej zdziwienie musi budzić podnoszenie w środku odwoławczym, pochodzącym przecież od podmiotu fachowego takiego zarzutu, jak brak powiadomienia prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa składania fałszywych zeznań przez świadków.

Fakt badania współoskarżonego przez biegłych lekarzy psychiatrów nie powoduje sam przez siebie konieczności przeprowadzenia takiego badania oskarżonego, jeżeli w stosunku do niego nie zachodzą okoliczności uzasadniające wątpliwości, co do jego poczytalności.

Z uwagi na to, że przewidywana w art. 192a § 2 kpk możliwość korzystania ze środków technicznych, mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu może być stosowana tylko wobec osoby podejrzanej i wyłącznie w celu określonym w art. 192a § 1 kpk, nie sposób czynić Sądowi i instancji zarzutu z oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z badania świadka I. J. przy użyciu wariografu.

Trudno też doszukiwać się wpływu, jaki mógł mieć na treść orzeczenia, brak przesłuchania w charakterze świadka B. M. (1) i wglądu do materiałów niejawnych dotyczących zeznań świadka J. S., skoro nawet sam skarżący nie próbuje wykazać, chociażby hipotetycznego znaczenia tych dowodów dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie dostrzega go również Sąd Apelacyjny.

Bezspornym jest, że dla dokonania ustaleń faktycznych w zakresie przestępstw popełnionych na szkodę I. J. decydujące znaczenie ma ocena zeznań pokrzywdzonej. Dokonując oceny zeznań tego świadka Sąd Okręgowy nie tracił z pola widzenia tych okoliczności, które nakazywały analizować ten dowód

z wyjątkową ostrożnością, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Przedstawiony w nich tok rozumowania Sądu i instancji jest zgodny z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i nie wykracza poza granice przyznanej sądowi swobody. Ustalenia faktyczne dokonane w oparciu o tak ocenione zeznania pokrzywdzonej są trafne i zasługują na pełną akceptację Sądu odwoławczego. Stwierdzić trzeba, że skarżący nie przedstawił żadnych okoliczności, mogących stanowić istotną przeciwwagę dla argumentacji Sądu Okręgowego.

Prawdą jest, że takie okoliczności, jak posługiwanie się przez pokrzywdzoną I. J. w postępowaniu przygotowawczym cudzymi danymi osobowymi, oraz wycofanie się z pomówienia oskarżonego T. W.

o spowodowanie u niej obrażeń ciała stanowią tego rodzaju fakty, które muszą być brane pod uwagę przy ocenie wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. Nie mają jednak takiego znaczenia, aby same przez się mogły pozbawiać całość jej zeznań wartości dowodowej. Sad I instancji dokonując wewnętrznej analizy zeznań I. J. oraz zestawiając jej relacje z pozostałym materiałem dowodowym wykorzystał zeznania pokrzywdzonej tylko w tym zakresie, w którym ich wartość dowodowa nie budziła jakichkolwiek wątpliwości.

To, że I. J. posługiwała się w postępowaniu przygotowawczym danymi osobowymi M. M. nie oznacza w żadnym razie, iż jej zamiarem było bezpodstawne pomówienie oskarżonego. I. J. posługiwała się przecież nazwiskiem M. M. zanim złożyła zawiadomienie

o przestępstwie i czyniła to przez dłuższy okres czasu. W realiach środowiska, w którym żyła pokrzywdzona, sytuacja taka nie stanowiła niczego nadzwyczajnego. Lektura akt niniejszej sprawy jednoznacznie wskazuje na to, że wśród kobiet pracujących w agencjach towarzyskich i uprawiających prostytucję powszechne było nieujawnianie swoich prawdziwych danych, lecz posługiwanie się pseudonimami.

Nie można też negować wiarygodność zeznań I. J. wyłącznie w oparciu o ten fragment jej wypowiedzi, w którym zeznała o spowodowaniu u niej obrażeń ciała przez oskarżonego T. W.. Okoliczność ta pojawiła się jedynie w pierwszych zeznaniach składanych w śledztwie. W kolejnych zeznaniach złożonych jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, I. J. odwołała swoje wcześniejsze stwierdzenie. Nie ukrywała przy tym rzeczywistych powodów, dla których zeznała nieprawdę, a które nie przedstawiają jej w korzystnym świetle. Trudno byłoby zatem na podstawie tego jednego fragmentu zeznań pokrzywdzonej, nie mającego istotnego znaczenia dla oceny przedstawianego przez świadka zachowania oskarżonego formułować opinię o całości zeznań świadka. Tym bardziej, że mimo swej obszerności, wielokrotności przesłuchań zeznania I. J. pozostają spójne, logiczne i konsekwentne. Nie jest prawdą, co sugeruje apelujący, że o zmienności zeznań pokrzywdzonej świadczy to, że w postępowaniu sądowym odmiennie niż w śledztwie I. J. przyznała, że do zbliżeń z oskarżonym dochodziło również dobrowolnie. Także w śledztwie (k. 517) pokrzywdzona stwierdziła, iż zdarzało się jej dobrowolnie podejmować współżycie z oskarżonym. Nie akceptowała jednak dalszego zachowania oskarżonego i sposobu, w jaki potem oskarżony odbywał z nią stosunek płciowy.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, to, iż pozostałe przesłuchane

w charakterze świadków – kobiety trudniące się prostytucją, nie zeznawały że zmuszaniu ich do jej uprawiania przez oskarżonych nie przekreśla wiarygodności zeznań I. J.. Przecież i pokrzywdzona zajmowała się tym z własnej woli, a oskarżonemu nie zarzucano zmuszania pokrzywdzonej do uprawiania prostytucji

w wynajętym w tym celu mieszkaniu przy ulicy (...) w C.. Nie kwestionując tego, że sama podjęła się prostytucji, pokrzywdzona twierdziła jedynie, iż została zmuszona przez oskarżonego T. W. do uprawiania prostytucji na parkingu w R., na co nie wyrażała zgody.

Nie ma racji apelujący dopatrując się niewiarygodności relacji pokrzywdzonej w tym, że fakt zgwałceń pokrzywdzonej nie znalazł potwierdzenia

w zeznaniach innych świadków, którzy musieliby je zauważyć. Zgodzić się tu trzeba

z Sądem Okręgowym, że do tego rodzaju zachowań dochodzi zazwyczaj bez obecności osób postronnych. Jeżeli w niniejszej sprawie byłoby inaczej, to doprowadzanie pokrzywdzonej do odbywania stosunków płciowych odbywało miejscach, które z założenia przeznaczone były do wykonywania takich czynności i wśród osób, dla których stanowiło to codzienność. Co więcej z zeznań pokrzywdzonej nie wynika, aby stosowana przez oskarżonego przemoc miała jakiś wyjątkowy charakter.

Sąd Apelacyjny nie traci z pola widzenia tego, że podana w postępowaniu przygotowawczym przez I. J. liczba 324 gwałtów (k.452) zdecydowanie odbiega od przyjętej przez Sąd Okręgowy liczby „co najmniej kilkunastu” przypadków doprowadzenia pokrzywdzonej do odbywania stosunków płciowych. Oceniając zeznania świadka, nie można jednak odczytywać tej pierwszej liczby

w oderwaniu nie tylko od zeznań składanych przez I. J. przed Sądem,

ale i w postępowaniu przygotowawczym. Zarówno w swoich wcześniejszych jak

i późniejszych zeznaniach składanych w śledztwie pokrzywdzona wyraźnie twierdziła, że nie potrafi dokładnie określić ile razy została zmuszona przez oskarżonego do odbywania stosunków płciowych (k.4–12, k.517). Przecież i wówczas gdy pokrzywdzona podawała liczbę 324 gwałtów podkreśliła, iż jest jej trudno powiedzieć do ilu zgwałceń doszło i wskazała, że okres od 25 maja do 19 lipca 2006 roku obejmuje 54 dni, a oskarżony potrafił ją zmusić nawet do sześciu stosunków dziennie (k. 452).

Wbrew twierdzeniom apelującego to, że badaniem lekarskim nie stwierdzono u I. J. obrażeń ciała w żadnym wypadku nie może przekreślać wiarygodności jej zeznań. Przypomnieć trzeba, że pokrzywdzona została poddana badaniu lekarskiemu dopiero w dniu 31 sierpnia 2006 roku (k. 317-320),

a w swoich zeznaniach nigdy nie podawała, aby na skutek zgwałceń przez oskarżonego doznała obrażeń, których ślady utrzymywałyby się przez tak długi okres czasu. Z opinii lekarskiej wynika zresztą tylko tyle, że przeprowadzone badanie nie dostarczyło dowodu na to, aby w okresie od dnia 25 maja do dnia 19 lipca 2006 roku zostały naruszone funkcje narządu ciała pokrzywdzonej na okres dłuższy niż 7 dni. Trudno byłoby też dyskredytować wartość dowodową zeznań pokrzywdzonej wypowiedzią R. C. o skłonności pokrzywdzonej do wyolbrzymiania pewnych faktów zarówno w sprawach błahych jak i sprawach ważniejszych. Postępowanie przeprowadzone przez Sąd Okręgowy, który przesłuchał pokrzywdzoną w obecności biegłego psychologa i przeprowadził dowód z jego opinii, nie wykazało istnienia w psychice i osobowości świadka tego rodzaju ułomności, które zaburzałyby jego zdolność postrzegania i komunikowania spostrzeżeń. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy odwoływał się też wyłącznie do podawanych przez świadka faktów, a nie ich interpretacji, która z natury rzeczy ma charakter ocenny.

Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że przeprowadzenie dowodu

z zeznań świadków I. J. i R. C. obarczone jest pewnymi niedoskonałościami procesowym i niekonsekwencją Sądu. Choć bowiem jak wynika

z pisma kierowanego do Prezesa Sądu Okręgowego w Szczecinie, Sąd I instancji zwracał się o wyznaczenie sędziego, który będzie uczestniczył w przesłuchaniu świadków (k. 2637), to dokumentacja procesowa a w szczególności protokoły rozpraw nie wyjaśniają, czy czynność ta była przeprowadzona z zachowaniem wszystkich wymogów, o których mowa w art. 177 § 1a., a także, dlaczego odstąpiono od przeprowadzania jej z udziałem R. C..

Zaznaczyć trzeba, że brak udziału Sądu wezwanego w prowadzeniu czynności, wymienionej w art. 177 § 1a może być rozpatrywany jedynie w kategoriach względnej przyczyny odwoławczej (vide: OSNKW 2009/ 6/49). Zarzutu taki jednak nie został podniesiony. Trudno byłoby też dowodzić, że wskazane wcześniej okoliczności miały wpływ na zakres gromadzonego przez Sąd materiału dowodowego i jego ocenę. Tym bardziej, że obaj świadkowie byli bezpośrednio przesłuchiwanymi przez Sąd I instancji. Ponadto świadek R. C. nie posiadał jakiegokolwiek istotnej wiedzy na temat okoliczności czynów zarzucanych oskarżonym i nie podawał okoliczności, które byłyby przez skarżących kwestionowane. Okoliczności takich nie wskazano też w apelacji obrońcy oskarżonego T. W., choć podnosi się w niej niemożność zadawania pytań temu świadkowi.

Stwierdzić w końcu trzeba, iż zupełnie chybionym jest stawiany przez obrońcę oskarżonego T. W. zarzut braku wniosku o ściganie przestępstwa z art. 197 § 1 kpk. Skoro tożsamość osoby pokrzywdzonej – składającej wniosek o ściganie i

występującej przed Sądem nie budzi żadnych wątpliwości, to brak jakichkolwiek podstaw do ponawiania złożonego wcześniej przez nią wniosku.

Nie jest zasadnym formułowany przez apelującego zarzut, że przypisanie oskarżonemu udzielenia K. M. i U. W. substancji psychotropowych zostało oparte na błędnych ustaleniach faktycznych. Apelujący nie wykazuje we wniesionym środku odwoławczym, jakich to uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sad Okręgowy oceniając zeznania tychże świadków. Dokonując ustaleń faktycznych w tym zakresie słusznie Sąd I instancji kierował się zeznaniami złożonymi przez wymienionych wcześniej świadków w postępowaniu przygotowawczym. Podobnie jak i Sąd Okręgowy również i Sąd Apelacyjny nie znajduje jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wartości dowodowej i wiarygodności zeznań składanych przez tych świadków w postępowaniu przygotowawczym. Twierdzenia skarżącego o nieprawidłowościach w przesłuchiwanie U. W. i K. M. w śledztwie, a w szczególności sugerowaniu tej ostatniej treści składanych zeznań jest zupełnie dowolne. Podnoszone przez K. M. zeznanie pod wpływem „silnego wzburzenia” wynikającego z obawy o dziecko pozostające z mężem, który musiał iść do pracy, nie jest argumentem pozwalającym skutecznie negować zeznania świadka. Odwołując się wyłącznie do zeznań składanych przez K. M. na rozprawie apelujący zdaje się zapominać, że i w tych zeznaniach świadek wyrażając jedynie wątpliwości, co do efektów działania środków otrzymanych środków, potwierdziła, że T. W. udzielił jej „tabletki” i „proszku” (k. 2315). Wskazywane przez świadka okoliczności udzielenia jej tych środków nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że były to substancje psychotropowe.

Skarżący nie wskazuje też żadnych racjonalnych powodów, dla których należałoby zdyskredytować wartość zeznań składanych w postępowaniu przygotowawczym przez U. W.. Nic też nie wskazuje na to, aby stanowiły one jedynie bezpodstawne pomówienie T. W., o jednokrotne udzielenie jej środka odurzającego. Dlatego słusznie Sąd Okręgowy dał wiarę spójnym i logicznym w tym zakresie zeznaniom U. W.. Dodać trzeba, że i w postępowaniu toczącym się w sprawie przeciwko R. P., gdzie U. W. była słuchana przed sądem nie ujawniły się tego rodzaju okoliczności, które negowałyby wiarygodność zeznań tego świadka w części dotyczącej przypisanego oskarżonemu przestępstwa.

Dysponując prawidłowo ustalonymi okolicznościami faktycznymi trafnie Sąd Okręgowy przyjął, iż oskarżony T. W. dopuścił się przypisanych mu przestępstw.

Stwierdzić trzeba, że wywody apelującego o niedopuszczalności kumulatywnego kwalifikowania przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art.

197 § 1 kk. w zw. z art. 12 kk. i art. 58 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk. nie przystają do realiów niniejszej sprawy, ani też nie znajdują oparcia w przepisach prawa i powszechnie stosowanej wykładni przepisu art. 11 § 2 kk. Prawdą jest, iż przyjmuje się orzecznictwie, że nie jest dopuszczalnym powołanie w kumulatywnej kwalifikacji przepisu dotyczącego przestępstwa ściąganie na wniosek. Odnosi się to jednak tylko do tych sytuacji, gdy ściąganie jest niedopuszczalne ze względu na brak wniosku o ściąganie pochodzącego od osoby uprawnionej. Sytuacja tak w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Rozpoznając sprawę oskarżonego T. W. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w karze wymierzonej mu na podstawie art. 197 § 1 kk. w zw. z art. 11 § 3 kk. cech rażącej surowości. Biorąc pod uwagę wielość zachowań składających się na przypisany oskarżonemu czyn ciągły, sposób i okoliczności jego działania kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności jest karą adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i jego winy. W żadnym wypadku negatywnej oceny zachowania oskarżonego nie pomniejsza to, że pokrzywdzona zajmowała się uprawianiem prostytucji.

Okoliczność ta wydaje się mieć jednak znaczenie przy ocenie społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 203 kk. Nie pozostaje również bez wpływu na ocenę charakteru szkody wyrządzonej pokrzywdzonej. Fakt uprawiania przez pokrzywdzoną prostytucji w agencji towarzyskiej, czy też w wynajmowanym mieszkaniu nie pozbawia bezprawności przemocy i gróźb, którymi oskarżony T. W. zmuszał pokrzywdzona I. J. do uprawiania prostytucji na parkingu przy drodze szybkiego ruchu.

Jednakże krzywdę wyrządzaną przestępstwem z art. 203 kk. osobie, która nie uprawiała wcześniej prostytucji i jest krytycznie nastawiona do takiego postępowania ocenić należy, jako zdecydowanie większą i nieporównywalnie bardziej traumatyczną niż krzywda, wynikająca ze zmuszania osoby trudniącej się wcześniej prostytucją do uprawiania jej w warunkach, których ona nie akceptuje i które również dla niej mogą być poniżające.

Mając powyższe na względzie, represją karną, czyniącą zadość wszystkim dyrektywom wymiaru kary jest w przypadku skazania oskarżonego T. W. za przestępstwo z art. 203 kk. kara 1 roku pozbawienia wolności. Stąd też Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok łagodząc wymierzoną oskarżonemu karę do tej wysokości.

Podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do weryfikacji orzeczenia o karach wymierzonych oskarżonemu na podstawie z art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29. 07. 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Biorąc pod uwagę rozmiar kar wymierzonych za przestępstwa, co do których uchylono zaskarżony wyrok, a także rozmiar najsurowszej z kar jednostkowych Sąd Apelacyjny, kierując się zasadą pełnej absorpcji, wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego Z. W. zauważyć trzeba, iż skarżący przedstawił w środku odwoławczym dwie grupy zarzutów – zarzuty naruszenia przepisów postępowania oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. O ile te pierwsze zarzuty apelujący stara się uzasadnić o tyle nie czyni tego w przypadku drugiego zarzutu. Nie stara się nawet wykazać, w czym miałyby się przejawiać te błędne ustalenia faktyczne i jakich to uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd Okręgowy przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Za przekonujące uzasadnienie tego zarzutu nie sposób uznać twierdzenia o prowadzeniu postępowania dowodowego z naruszeniem zasady bezpośredniości. Dodać trzeba, że również uzasadnianie zarzutów obrazy prawa procesowego ma jedynie połowiczny charakter. Apelujący starając się sprecyzować, na czym miało polegać naruszenie prawa procesowego zdaje się zapominać, że skuteczność zarzutów obrazy prawa procesowego zależy od wykazania, że mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia.

Z uwagi na treść rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego i wcześniejsze wypowiedzenie się, co do części zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, niezbędnym jest w tym miejscu odniesienie się do tych zarzutów, które dotyczą skazania Z. W. za przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Dokonując ustaleń faktycznych w tym zakresie słusznie Sad Okręgowy oparł się na zeznaniach złożonych przez E. L. w postępowaniu przygotowawczym. Prawdą jest, że zeznając na rozprawie świadek zaprzeczyła częściowo faktom podawanym w śledztwie. Uczyniła to jednak gołosłownie, nie przedstawiając żadnych tego rodzaju argumentów, które przekonywałyby, o tym, że zeznając w postępowaniu przygotowawczym bezpodstawnie pomówiła oskarżonego. Tym bardziej, iż w swoich spójnych i logicznych zeznaniach z postępowania przygotowawczego nie wypowiadała się negatywnie o zachowaniu oskarżonego wobec siebie. Nic zatem nie uprawnia do twierdzenia, że zeznając o udzielaniu jej przez oskarżonego marihuany podawała nieprawdę.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sad Apelacyjny nie dostrzega w sposobie przesłuchiwania E. L., takiej obrazy przepisu art. 391 § 1 kpk, która mogłaby mieć wpływ na treść skazonego wyroku. Z treści protokołu rozprawy z dnia 23 stycznia 2008 roku trudno byłoby wywodzić, że przesłuchując wymienionego świadka doszło do naruszenia zasady bezpośredniości, albo nie zagwarantowano świadkowi swobody wypowiedzi.

W ocenie Sadu Apelacyjnego wymierzona oskarżonemu kara za wymienione wcześniej przestępstwo jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i jego zawinienia. Spełnia ponadto stawiane przed nią zadania w zakresie społecznego i wychowawczego oddziaływania.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Apelacyjny dostrzegł jednak konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie nawiązek orzeczonych

przez Sąd Okręgowy w związku ze skazaniem oskarżonych T. W.

i Z. W. za przestępstwa wyczerpujące znamiona z art. 58 ust. 1 ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii. Wobec tego, że wyrok w tej części nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonych przedmiotowe rozstrzygnięcia należało uchylić.

Możliwe jest oczywiście orzeczenie nawiązki w razie skazania za przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Podstawę orzeczenia takiej nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii stanowi przepis art. 70 ust 4 tejże ustawy. Powołany natomiast przez Sad I instancji w jednym przypadku (pkt 8) przepis art. 47 § 1 kk., w realiach niniejszej sprawy nie upoważniał do orzeczenia nawiązki.

Choć w przypadku pozostałych dwóch nawiązek (pkt 9 i 12 wyroku) Sąd Okręgowy nie wskazał podstawy prawnej orzeczenia nawiązki, to trudno byłoby zakładać, że intencją Sadu było rozstrzygnięcie kwestii nawiązki po myśli przepisu art. 70 ust 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a wskazanie przepisu art. 47 § 1 kk. ma wyłącznie charakter omyłkowy. W uzasadnieniu wyroku nie wyjaśniono bowiem podstawy prawnej orzeczenia nawiązki. Co więcej przytaczana tam argumentacja, według której nawiązka ma charakter zryczałtowanego naprawienia szkody czyni to założenie jeszcze bardziej wątpliwym.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego w części, w której nie doszło do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania orzeczono po myśli przepisu art. 624 § 1 kpk.